

ZBIGNIEW ZUBOWSKI

ur. 1950; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Czerwony Bór, PRL
Słowa kluczowe	Czerwony Bór, PRL, Wojskowy Obóz Specjalny w Czerwonym Borze, internowanie

Wyjście z internowania w Wojskowym Obozie Specjalnym w Czerwonym Borze

Chyba myśmy byli w jakiś sposób informowani, że to mniej więcej około trzech miesięcy ma [trwać]. Co do dokładnej daty, to może nie byliśmy informowani do końca, ale spodziewaliśmy się, tak bym to określił, że to będzie wkrótce. Ale pod koniec się wkradła chyba jakaś niepewność, to, że posiadliśmy jakąś wiedzę, że może to się wkrótce skończy, to tak było, ale pewności to chyba [nie mieliśmy]. Zresztą chodziły tam jakieś takie różne, może specjalnie rozsiewane, plotki, że możemy tam już utknąć na dobre albo jeszcze gorsze. W takim zbiorowisku to są najróżniejsi ludzie, a może nawet specjalnie ktoś to robił.

To wyglądało tak, że tam poszczególnymi kompaniami, jakimiś grupami wypuszczali. Ja pamiętam, wyjeżdżałem już w lutym – nie wiem, czy trzeciego, czy piątego, drugiego lutego – w gronie kilkunastu osób, w takiej jakiejś małej grupce. Tam rzeczywiście nas jakoś tak próbowali trzepać, jakąś rewizję, ale taką pobieżną, [zrobili]. Tak że coś tam pamiętam, że przywożłem [stamtąd], jakieś notatki osobiste, jakąś pamiątkę, Matkę Boską, zdaje się, na korze brzozej. Ktoś pisał [wiersze], a ja chyba notowałem, czy przepisywałem od kogoś. Poetą to na pewno nie jestem. Chyba coś było podstawione do jakiegoś tam najbliższego dworca autobusowego, pewnie w Łomży. Może to był jakiś wojskowy samochód.

To było tak, jakby zapadła kurtyna. Koniec, kropka. Wróciłem do pracy. Nie było żadnych rozmów. Nic, kompletnie. Podejrzewam, że to tak było zorganizowane, tak było zaplanowane. Dopiero potem, po [19]89 roku, coś tam [się mówiło], a tak to nie. No, w gronie najbliższych przyjaciół żeśmy nieraz wracali do tego, w rodzinie.

Ja wróciłem do pracy. Po jakimś czasie wróciłem do życia, że tak powiem, w podziemiu. To był luty, jak wyszedłem z tego Czerwonego Boru. A w grudniu zostałem aresztowany.

Data i miejsce nagrania	2012-08-10, Puławy
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"